

**Sytuacja w górnictwie jest ciężka. Odczuwamy to na własnej skórze. Jednak nawet w tak ciężkiej sytuacji można szukać rozwiązań, które służą przyszłości. Nie wolno załamywać rąk – pisze **JERZY SAWCZUK**, przewodniczący ZZG w Polsce KWK Jankowice, kandydat do rady pracowników Kompanii Węglowej**

# Pilnować, analizować i informować

ZZG w Polsce KWK Jankowice interweniował w sprawie absolwentów kierunków górniczych. Warto było, ponieważ Krzysztof Sędziakowski, prezes KW, poinformował, że będą przyjmowani do pracy. Niestety nie wszyscy, ale w porównaniu z dramatycznymi doniesieniami o szlabanie na przyjęcia jest to dobra wiadomość.



Dobłą informacją jest też to, że trwają poszukiwania inwestorów dla Nowej Kompanii Węglowej. To rzecz, której będziemy musieli pilnować, ponieważ oznacza, że niektóre decyzje mogą być nam narzucane. Nie chodzi przecież o to, aby wykonywać narzucane decyzje, ale aby wypracowywać rozwiązania, dzięki którym załoga będzie miała poczucie stabilizacji, a firma przyszłość. W tym jest wielka rola przedstawicieli załogi w radzie pracowników. Chcę zapewnić, że jestem zdecydowany walczyć o stworzenie mechanizmów, które w atmosferze dialogu pozwolą szukać korzystnych decyzji.

Przypomnę, że brałem udział w spotkaniu z ministrem Wojciechem Kowalczykiem, który odpowiada za restrukturyzację górnictwa. Odbyło się ono 13 kwietnia w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim. Nie zakończyło się jasnymi rozstrzygnięciami. Wciąż czekamy na decyzję Komisji Europejskiej o pomocy państwa dla Kompanii Węglowej. Wciąż nie wiadomo, czy jest to pomoc dozwolona czy niedozwolona. Wprowadzono część rozporządzeń do ustawy górniczej, która została znolizowana po naszych protestach w styczniu 2015 roku. Jednak nie usłyszałem racjonalnych argumentów, które byłyby odpowiedzią na proste pytanie: Dlaczego musieliśmy czekać aż trzy miesiące na te rozporządzenia? Nie wiem, jak daleko polski rząd posunął się w negocjacjach z Komisją Europejską, bo polscy przedstawiciele unikają konkretów. Zapowiada się kolejne spotkanie z ministrem. Będę naciskał, aby nasi negocjatorzy poinformowali górników o przebiegu negocjacji. Wiem, że dyplomatyczne przepychanki czasem wymagają ciszy i spokoju, ale trzeba także pamiętać o górnikach.

## MUSIMY PILNOWAĆ, ANALIZOWAĆ I INFORMOWAĆ

Karmi się nas hasłami o kopalniach, które są nierentowne. Uważam, że rentowna może być każda kopalnia, pod warunkiem że jest dobrze zarządzana. Tego muszę pilnować

członkowie rady pracowników. Przytoczę tu opinię człowieka, który chyba wie, co mówi. Otóż prezes Węgłokoku Jerzy Podsiadło twierdzi, że w kopalniach Piekary i Bobrek można robić interes i w ciągu 10 lat zarobić tam sporo pieniędzy. Przypomnę, że zdaniem niektórych te kopalnie są w fatalnej kondycji. Co to oznacza? To, że jak się chce, to można. Dlatego rada pracowników powinna starannie analizować, pilnować i informować załogę o pomysłach zarządu. W tym zakresie ma większe uprawnienia niż związki zawodowe. Rada dostaje wszystkie materiały i informacje na etapie ich tworzenia. Będziemy mogli uprzedzać o planach, które są antypracownicze i mogą odbiegać od ustaleń podpisanych z rządem w styczniu tego roku.

## ŻEBY NIE ZGINĘŁA KOPALNIA I GMINA

Wciąż nie rozwiązano problemu eksploatacji nowych pokładów. Pisałem na ten temat miesiąc temu. Niestety brakuje skutecznego nacisku. Jestem przekonany, że pod wpływem rady pracowników zarząd KW może skuteczniej działać. Nasza kopalnia Jankowice planuje eksploatację pokładu 404/3 oraz 404/5. Gmina Świerklany i mała grupa mieszkańców nie godzą się na fedrowanie pod zabytkowym kościołem pw. Bożego Ciała. Zdaniem specjalistów przy zachowaniu odpowiednich zabezpieczeń nie spowoduje to negatywnych skutków dla świątyni. Społeczność lokalna jest na bieżąco informowana o wszystkich działaniach związanych z planowaną eksploatacją nowych pokładów, także o opiniach naukowców. Moim zdaniem dotychczasowa opinia władz gminy do przedstawionych planów narusza zasady sprawiedliwości i słusze interesy pracowników, w tym m.in. 420 pracowników naszej kopalni zamieszkałych na terenie gminy Świerklany.

Związek Zawodowy Górników w Polsce KWK Jankowice przygotował stanowisko wyrażające zaniepokojenie posunięciami organów gminy, których konsekwencją może być zagrożenie działalności, a nawet likwidacja kopalni – jednego z największych w regionie pracodawców. KWK Jankowice daje dziś utrzymanie kilku tysiącom osób (pracownikom kopalni, firm okołogórniczych i ich rodzinom) z gminy Świerklany i mieszkającym w jej sąsiedztwie.

Znacznie więcej osób pośrednio żyje z górnictwa, może sprzedawać swoje produkty lub świadczyć usługi, gdyż na rynek pierwotny trafia pieniądź właśnie z górnictwa – „z węgla”. Sam budżet gminy zbudowany jest na wpływach z opłat eksploatacyjnych, podatków oraz innych dochodach uzyskiwanych dzięki istnieniu kopalni i prowadzeniu przez nią działalności, zatrudnianiu pracowników. Niestety nie ma jeszcze na Śląsku alternatywy dla przemysłu wydobywczego.

Ograniczenie stanowiskiem gminy zakresu eksploatacji górniczej kopalni Jankowice stwarza realne zagrożenie bytu naszego zakładu pracy. Zaniechanie wydobycia w części udostępnionych technologicznie i częściowo już przygotowanych rejonów doprowadzi do obniżenia wydobycia oraz zmusi kopalnię do wysokich nakładów finansowych

dla udostępnienia alternatywnych pokładów, których eksploatacja może być dodatkowo ekonomicznie nieuzasadniona. Grozi to ograniczeniem produkcji (a więc grupowymi zwolnieniami pracowników – bezrobociem w gminie i okolicy), a nawet zamknięciem kopalni, która stanie się nierentowna. Skutek dla całego regionu może być tragiczny. Krótkowzroczna polityka gminy kształtowana jest przez niewielką część jej mieszkańców – nierепрезентatywną grupkę egoistycznie nastawionych, a zapatrzonych wyłącznie w swoje partykularne interesy. Może ona mieć natomiast nieodwracalne konsekwencje. Realnie staje się zagrożenie bytu tysięcy rodzin i załamanie lokalnych budżetów, zasilanych dotąd (bezpośrednio i pośrednio) przez górnictwo.

Jako reprezentanci pracowników zwracamy się o rewizję podejścia do górnictwa i zamierzeń kopalni oraz o podjęcie konstruktywnych rozmów, by znaleźć rozwiązania minimalizujące negatywne skutki eksploatacji górniczej (skupienie się na poszukiwaniu form zabezpieczeń obiektów przed szkodami oraz

na naprawie szkód, których nie dało się uniknąć) zamiast blokowania działalności kopalni. Zawsze można było wykorzystać górnictwo do rozwoju naszej gminy, tymczasem obecne podejście prowadzi do jej zapaści.

## NIE BĄDŹMY BIERNI

Bierność nas nie uratuje. Trzeba spojrzeć prawdzie w oczy. Walka o zachowanie górnictwa musi toczyć się na wielu poziomach. Jednym z nich jest rada pracowników Kompanii Węglowej. Polityka nam nie sprzyja. Gwałtowne zmiany w górnictwie tylko zwiększą kłopoty. Warto temu przeciwdziałać w odpowiednim czasie. Kopalnie dawnej Rybnickiej Spółki Węglowej tworzą wielką rodzinę. O tym, jak bardzo są powiązane, świadczy fakt, że mamy wspólne pola wydobywcze. Nawet administracyjnie nie dało się nas podzielić. Jestem starej daty. Ciągle myślę o nas jako o Rybnickim Okręgu Węglowym. Z taką perspektywą myślenia proszę o głosy w wyborach do rady pracowników Kompanii Węglowej.

JERZY SAWCZUK

REKLAMA

## # PĘTLA CIENKOWSKA

### Cienków WISŁA

SZLAKI SPACEROWE DLA CAŁEJ RODZINY  
KOLEJ LINOWA CIENKÓW  
Skocznia im. Adama Małyszka  
PENSJONAT \*\*\* OGRODZISKO

www.CienkowNarty.pl infolinia 801006001

Zapraszamy w weekendy od 10.00 do 18.00  
(w WAKACJE czynne CODZIENNIE)